

AUSTRALIJSKIE PORTY MORSKIE BORYKAJĄ SIĘ Z PROBLEMAMI



Dobłą wiadomością dla australijskiej branży turystycznej jest to, że biznes się rozwija i liczba statków wycieczkowych, które przybędą w sezonie 2012-2013 może być wyższa, niż gdziekolwiek indziej. Złą wiadomością jest natomiast fakt, że miejscowe porty mogą sobie nie poradzić z tak dużym obciążeniem.

Australijczycy od zawsze byli znani na całym świecie ze swojego charakterystycznego slangu – Aussie, który słyszalny jest w większości miejscowych hoteli i resortów. Obecnie Australijczycy cieszą się jednak z istnego „boom” turystycznego drogą morską.

Problemem jest jednak fakt, że miejscowe porty morskie nie są sobie w stanie poradzić ze zwiększonym obciążeniem. Ponadto, w pobliżu niektórych z nich znajdują się mosty, które uniemożliwiają przepłynięcia większym statkom. **Należałoby się więc zastanowić nad rozsądnym rozwiązaniem, które pozwoliłoby na sprośtanie wymaganiom dynamicznie rozwijającej się branży.**

Dyrektor Zarządzający Celebrity Cruise, która jest największą firmą wycieczkową w Australii stwierdził ostatnio, że port w Sydney jest bardzo słabo rozwinięty i może w najbliższych latach utrudniać prowadzenie działalności gospodarczej w branży. W związku z tym **większość statków będzie musiała dokonać dywersji z powodu znajdującego się w pobliżu Sydney mostu oraz niewystarczającej ilości rozrywek na lądzie.** Jednym słowem – Sydney nie spełnia kryteriów...

Firma Royal Caribbean obiecała aż czterokrotnie zwiększyć ilość ruchu turystycznego do Australii w najbliższych latach, jednak jej pracownicy także zwracają uwagę na podobne trudności. Przede wszystkim niepokoi ich niezbyt atrakcyjne usytuowanie australijskich portów oraz ich niewielka przepustowość. Aby branża mogła się więc spokojnie i bezproblemowo rozwijać, Australijczycy muszą więc poprawić infrastrukturę.

Date: 2011-09-12

Article link:

<http://www.tourism-review.pl/rosnce-oboenie-problemem-australijskich-portow-news2919>